

I Księga Kronik

Rozdział 17

Przymierze Boga z Dawidem

1. A gdy Dawid zamieszkał w swoim domu, rzekł do proroka Natana: Oto ja mieszkam w domu z drzewa cedrowego, a Skrzynia Przymierza Pańskiego pod zasłonami. 2. Wtedy odpowiedział Natan Dawidowi: Wszystko, co masz w sercu swoim, uczyn, gdyż Bóg jest z tobą. 3. Lecz jeszcze tej samej nocy doszło Natana słowo Boga tej treści: 4. Idź i powiedz Dawidowi, słudze memu: Tak mówi Pan: Nie ty zbudujesz mi dom, abym w nim mieszkał, 5. Gdyż nie mieszkałem w świątyni od dnia, kiedy wyprowadziłem Izraela, aż do dnia dzisiejszego, ale przechodziłem z namiotu do namiotu i z przybytku do przybytku. 6. Czy kiedykolwiek, wędrując z całym Izraelem, przemówiłem choćby do jednego z sędziów izraelskich, którym zleciłem pasterstwo nad moim ludem, w te słowa: Dlaczego nie zbudowaliście mi świątyni z drzewa cedrowego? 7. Teraz tedy tak powiedz słudze memu, Dawidowi: Tak mówi Pan Zastępów: Ja wziąłem cię z pastwiska, od trzody, abyś był księciem nad moim ludem, nad Izraelem, 8. I byłem z tobą wszędzie, gdziekolwiek chodziłeś, i wytępiłem wszystkich nieprzyjaciół sprzed twego oblicza, i czynię cię nader sławnym, jak sławni są wielcy na tej ziemi. 9. Wyznaczę też miejsce ludowi memu, Izraelowi, i zaszczipię go, i będzie tam bezpiecznie mieszkał, i nie będzie już niepokojony, i nie będą go już gnębić nikczemnicy jak poprzednio, 10. Odkąd wyznaczyłem sędziów nad moim ludem, nad Izraelem, i upokorzę wszystkich twoich nieprzyjaciół. Zwiastuję ci też, że Pan zbuduje ci dom. 11. A gdy dopełnią się twoje dni, aby pójść do swoich ojców, Ja wzbudzę ci potomka po tobie spośród twoich synów i utwierdzę jego królestwo. 12. On zbuduje mi świątynię, Ja zaś utwierdzę jego tron na wieki. 13. Ja będę mu ojcem, a on będzie mi synem, nie odejmę mu łaski mojej, jak odjąłem ją temu, który był przed tobą. 14. Usadowię go w moim domu i w moim królestwie na wieki, a tron jego będzie utwierdzony na wieki. 15. Zgodnie ze wszystkimi tymi słowy i zgodnie z całym tym widzeniem przemówił Natan do Dawida. 16. Wtedy poszedł król Dawid, usiadł przed Panem i rzekł: Kimże ja jestem Panie, Boże, a czym mój dom, że mnie przywiodłeś aż dotąd? 17. Lecz mało tego jeszcze było w oczach twoich, Boże, więc dałeś domowi twego sługi obietnice na daleką przyszłość i dałeś mu oglądać przyszłe pokolenia ludzkie, Panie, Boże! 18. Cóż tedy ma ci jeszcze Dawid do powiedzenia za taką chwałę twego sługi, wszak Ty znasz swego sługę. 19. Panie, przez wzgląd na swego sługę i według swego serca, uczyniłeś wszystkie te wielkie rzeczy, aby objawić wszystkie wspaniałości. 20. Panie, nie ma takiego jak Ty i nie ma Boga oprócz ciebie, według wszystkiego, co na własne uszy słyszeliśmy. 21. Któryż inny naród na ziemi jest jak lud twój izraelski, dla którego wyruszyłby Bóg, aby go sobie odkupić jako swój lud i uczynić się sławnym przez wielkie i straszne sprawy, wypędzając narody przed ludem swoim izraelskim, który wykupiłeś z Egiptu? 22. Uczyniłeś lud izraelski swoim ludem na wieki i Ty, Panie, zostałeś dla niego

Bogiem. **23.** Więc teraz, Panie, niechaj spełni się po wieczne czasy słowo, które wypowiedziałeś o twoim słudze i o jego domu, uczyni, jak powiedziałeś. **24.** Niechaj trwa i rośnie sława twoja na wieki, aby mówiono: Pan Zastępów, Bóg Izraela, jest Bogiem dla Izraela, a dom Dawida, twego sługi, niech będzie utwierdzony przed tobą. **25.** Gdyż Ty, Boże mój, objawiłeś twemu słudze, że zbudujesz mu dom, dlatego sługa twój zdobył się na odwagę, aby tak modlić się przed tobą. **26.** A teraz, Panie, Ty sam jesteś Bogiem i obiecałeś to dobro słudze twemu; **27.** Racz tedy pobłogosławić dom sługi twojego, aby był na wieki przed tobą, bo co Ty, Panie, pobłogosławisz, jest błogosławione na wieki.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01